

Ks. Bolesław K u m o r, „**Diecezja Tarnowska. Dzieje ustroju i organizacji 1786—1985**, Kraków 1985, Wydawnictwo Polskiego Towarzystwa Teologicznego, s. XV + 655

W r. 1986 polska historiografia kościelna wzbogaciła się o cenną monografię historii diecezji tarnowskiej. Rok edycji nie jest przypadkowy, zbiegł się on bowiem z jubileuszem tego lokalnego Kościoła. W dniu 13 marca 1986 upłynęła dwusetna rocznica jego istnienia. Z tego też powodu dzień 13 marca stał się datą rozpoczęcia całorocznej uroczystości jubileuszu dwustu lat istnienia diecezji. W dniu tym zakończył swe obrady Czwarty Synod Diecezjalny. Jest to pierwszy synod w kraju po wydaniu nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego (1983 r.)¹. Nie na tym jednak polega jego doniosłość. W przeciwieństwie do poprzednich synodów tarnowskich, które trwały zaledwie kilka dni, obecny synod pracował przez pięć lat przy czynnej współpracy zakonów i laikatu². Obrady toczyły się w duchu uchwał Soboru Watykańskiego Drugiego pod hasłem: „Ad imaginem Ecclesiae universalis”. Uchwalone statuty synodalne — w liczbie 749 — zmierzają wyraźnie do tego, aby życie duchowe w diecezji kształtowało się według obrazu jaki zostawił Chrystus swemu Kościołowi³. Stąd też akcentują one potrzebę więzi tego lokalnego Kościoła ze Stolicą Apostolską a szczególnie z Głową Kościoła — Papieżem. Sprawa ta w perspektywie historycznej jest godna szczególniejszego podkreślenia, gdyż w XVIII i XIX stuleciu józefińskie ustawodawstwo usiłowało osłabić tę jedność z Namiestnikiem Chrystusowym. Wymownym znakiem zatroskania biskupa diecezji Jerzego Ablewicza o tę jedność jest okazały pomnik Papieża-Polaka Jana Pawła II, usytuowany przy tarnowskiej bazylice pod wezwaniem Narodzenia Najświętszej Maryi Panny. Uchwalone statuty synodalne zapowiadają podjęcie energicznych kroków w duszpasterstwie, by walczyć z tym wszy-

¹ T. Szarwark, *Wielkie dni Kościoła Tarnowskiego*, „Gość niedzielny” nr 14 s. 1.

² *List Ojca św. Jana Pawła II przesłany na ręce bpa J. Ablewicza z okazji dwustu lat istnienia diecezji tarnowskiej*, „Słowo Powszechne” nr 183 (11/1909) s. 8.

³ T. Szarwark, *art. cyt.*, s. 1.

stkim co szczególnie rani oblicze Mistycznego Ciała Chrystusa czyli Kościoła, a więc z naszymi wadami narodowymi: wszelkiego rodzaju niesprawiedliwością w życiu społecznym, upowszechniającą się rozwiązłością i pijaństwem⁴. Jego uchwały weszły w życie w dniu 8 września 1986 r., to jest w dniu patronalnego święta tarnowskiej diecezji, nazajutrz po centralnych uroczystościach z udziałem Episkopatu Polski pod przewodnictwem Kardynała Prymasa Józefa Glempa oraz metropolity Filadelfii — Kardynała Jana Króla⁵.

Diecezja tarnowska należy do tych dziesięciu, które powstały w szczególnie trudnym okresie historii naszego narodu. Erygował ją papież Pius VI w dniu 13 marca 1786 r. bullą *In suprema beati Petri cathedra*, na prośbę cesarza Józefa II. Jednak jej duchowe dziedzictwo — jak zaznaczył Ojciec św. Jan Paweł II w piśmie do bpa J. Ablewicza — sięga „milenijnych korzeni katolickiej wiary na polskiej ziemi”, i nosi „na sobie szczególne znamię życia i męczeńskiej śmierci Biskupa Krakowskiego św. Stanisława ze Szczepanowa, ojca i patrona porządku moralnego na naszej ziemi, św. Świerada, pierwszego kanonizowanego rodaka, który u początku Milenium głosił naszym Pradziadom nad Dunajcem zwycięstwo w Chrystusie Ukrzyżowanym i Zmartwychwstałym a także bł. Kingi orędowniczki kultury polskiej, która przeszło 700 lat temu założyła w Starym Sączu klasztor Sióstr Klarysek”⁶. Powyższe słowa wyraźnie wskazują, iż diecezja tarnowska, pomimo jej dwięście lat trwającej historii, sięga pod względem duchowego dziedzictwa czasów erekcji krakowskiej diecezji. Z tego też względu ma ona — jak to napisał papież Jan Paweł II do bpa J. Ablewicza (dn. 13 listopada 1978 r.) „wiele wspólnego z Krakowem i Archidiecezją zarówno w zakresie historycznego dziedzictwa, jak też gdy chodzi o dzisiejsze problemy i zadania duszpasterskie”⁷. Z tych także powodów przejęła ze staropolskich tradycji prawie całą strukturę organizacyjną⁸. Z królewskiego Krakowa przejęła nie tylko parafie i duszpasterzy, ale także wszystkie tradycje oraz zwyczaje liturgiczne i duszpasterskie⁹. Jedynie pod naporem ustawodawstwa józefińskiego upadła staropolska organizacja archidiakonalna i sądownicza. Nowością — której Kraków nie miał do 1795 r., był konsystorz biskupi¹⁰. „Był to typowy twór admini-

⁴ Tamże, s. 4.

⁵ Z. Szuba, 200 lat diecezji tarnowskiej, „Słowo Powszechne” nr 178 (11904) s. 1—2; Tenże, Moja diecezja ma dwięście lat, „Słowo Powszechne” nr 173 (11899) s. 8—9.

⁶ List Ojca św. Jana Pawła II, s. 8.

⁷ Cur R. 129 (1979) s. 296, cyt. za: B. Kumor, Diecezja Tarnowska. Dzieje ustroju i organizacji (1786—1985), Kraków 1986 s. 632.

⁸ Tamże.

⁹ Tamże.

¹⁰ Tamże.

stracji józefińskiej, narzucony Kościołowi w Galicji wraz z nowymi zasadami kancelarii biskupiej. Tym razem Tarnów wyprzedził Kraków, jako że władze austriackie narzuciły Krakowowi konsystorz w modelu józefińskim dopiero po 1795 r.”¹¹

Autor monografii diecezji tarnowskiej należy do ścisłej czołówki najwybitniejszych w kraju uczonych z zakresu historii Kościoła. Praca recenzowana tutaj, bez względu na to co ukaże się jeszcze w druku, w ciągu pracowitego życia jej Autora, zaliczać się będzie zapewne do jego najwybitniejszych osiągnięć naukowych. Żadnej też z opublikowanych dotąd rozpraw nie poświęcił on tyle czasu i wysiłku. Analizując zaś jego dotychczasowy dorobek naukowy trzeba powiedzieć, iż nikt w kraju nie był bardziej przygotowany i kompetentny do jej napisania. Przez jej napisanie ks. Bolesław Kumor — jak to sam zaznacza we wstępie — chciał spłacić „dług wdzięczności dla Diecezji Tarnowskiej”, która go „ubogaciła kapłaństwem i której zawdzięcza — wyższe studia teologiczne i humanistyczne”¹².

Bogatą i złożoną problematyką swej rodzinnej diecezji zainteresował się ks. B. Kumor już w pierwszej połowie lat pięćdziesiątych. Obszerniejsze jednak studium poświęcone historii tarnowskiej diecezji pt. *Dzieje polityczno-geograficzne diecezji tarnowskiej* ukazało się dopiero w 1958 r. Rozprawa ta, wysoko oceniona przez specjalistów, została napisana na seminarium prowadzonym przez ks. Mieczysława Żywczyńskiego, wybitnego znawcę schyłku XVIII i XIX stulecia. W rozprawie tej zamieścił ks. B. Kumor 27 najważniejszych dokumentów Stolicy Apostolskiej dotyczących tarnowskiej diecezji. Ich publikacja stanowi swoisty „Codex diplomaticus dioecesis tarnoviensis”¹³. Cennym jego uzupełnieniem jest zamieszczona w r. 1975 na łamach periodyku „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” edycja źródeł watykańskich do początków diecezji tarnowskiej — dziesięciu dokumentów związanych z utworzeniem diecezji tarnowskiej. Publikacja *Dziejów polityczno-geograficznych diecezji tarnowskiej* zapoczątkowała szereg wartościowych rozpraw, w oparciu o źródła archiwalne w większości nie tylko nie znane, ale nawet dotąd nie rozpoznane. Należą do tych prac: rozprawa o historii tarnowskiego Seminarium Duchownego¹⁴, obejmująca okres od 1838—1958; o organizacji archidiakonalnej w Małopolsce Południowej¹⁵; o archidiakonacie sądeckim¹⁶;

¹¹ Tamże, s. 633.

¹² Tamże, s. X—XI.

¹³ B. Kumor, *Dzieje polityczno-geograficzne diecezji tarnowskiej*, Lublin 1958 s. 107—174.

¹⁴ Cur R. 109 (1959) 262—290.

¹⁵ PK R. 2 (1963) 391—423.

¹⁶ B. Kumor, *Archidiakoniat sądecki. Opracowanie materiałów źró-*

o prepozyturze tarnowskiej¹⁷; o obsadzie biskupstwa tarnowskiego w latach 1783—1807¹⁸; w księdze pamiątkowej wydanej z okazji jubileuszu stu pięćdziesięciu lat istnienia Seminarium Duchownego omówił on problem zniesienia tarnowskiego biskupstwa w r. 1878¹⁹.

Cennymi opracowaniami naukowymi są biogramy poświęcone życiu i działalności biskupów tarnowskich, zamieszczone w *Polskim Słowniku Biograficznym*: Franciszka Lisowskiego²⁰, Karola Pękali²¹, Franciszka Pisztki²² oraz Józefa Alojzego Pukalskiego²³. W „Rocznikach Teologiczno-Kanonicznych” ukazała się praca na temat procesu informacyjnego ks. Józefa Grzegorza Wojtarowicza²⁴; zaś w *Słowniku Polskich Teologów Katolickich* biogram naukowy o biskupie Ignacym Józefie Łobosie²⁵. Syntetyczne omówienie działalności wszystkich tarnowskich biskupów-ordynariuszy w porządku chronologicznym znalazło się w krótkim choć wyczerpującym *Zarysie dziejów Diecezji Tarnowskiej*. Stanowi on pewien rodzaj wstępu historycznego do „Rocznika Diecezji Tarnowskiej na rok 1967”. Zarys ten, choć ujęty w formie popularno-naukowej, co jest zrozumiałe ze względu na użytkowy charakter schematyzmu, podaje w większości nowe materiały, dotąd nie publikowane²⁶.

Wiele wnikliwej uwagi poświęcił również ks. B. Kumor diecezji tarnowskiej w dwóch monumentalnych opracowaniach. Pierwsze z nich nosi tytuł *Granice metropolii i diecezji polskich (968—1939)*, zamieszczone zostało na łamach zasłużonego już dzisiaj periodyku „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” (t. 21 s. 326—338 oraz t. 22 s. 379—382). Drugie opracowanie zawiera cenne informacje o diecezjach w okresie niewoli narodowej; ukazało się ono w 1980 r., nakładem Polskiego Towarzystwa Teologicznego w Kra-

lowych do *Atlasu historycznego Kościoła w Polsce*, Lublin 1964 (nadbítka z czasopisma ABMK t. 8—9).

¹⁷ Tenże, *Prepozytura Tarnowska. Opracowanie materiałów źródłowych do Atlasu historycznego Kościoła w Polsce*, Lublin 1966 (nadbítka z ABMK t. 12, 14).

¹⁸ Tenże, *Obsada biskupstwa tarnowskiego w latach 1783—1807*, ACr 13 (1981) 425—442.

¹⁹ Tenże, *Sprawa zniesienia diecezji tarnowskiej w 1878 roku*, w: *Księga pamiątkowa jubileuszu Seminarium Duchownego w Tarnowie 1821—1971*, Tarnów 1972 s. 219—232.

²⁰ Tenże, *Lisowski Franciszek* w: PSB t. XVII (1972) s. 427—473.

²¹ Tenże, *Pękala Karol* w: PSB t. XXV (1980) s. 727—728.

²² Tenże, *Pisztek Franciszek* w: PSB t. XXVI (1981) s. 581—583.

²³ Tenże, *Pukalski Józef Alojzy* w: PSB t. XXX (1986), s. 254—257.

²⁴ Tenże, *Proces informacyjny ks. Józefa Grzegorza Wojtarowicza na biskupstwo tarnowskie 1840*, RTK 25 (1978) 153—162.

²⁵ Tenże, *Łobos Ignacy Józef* w: SPTK t. II s. 571—574.

²⁶ *Rocznik Diecezji Tarnowskiej na rok 1967*, Tarnów 1967 s. 20—59.

owie pt. *Ustrój i organizacja Kościoła polskiego w okresie niewoli narodowej* (s. 743).

Interesujące historyka wiadomości o diecezji tarnowskiej zamieścił również ks. B. Kumor w następujących opracowaniach: *Archidiecezja krakowska i jej organizacja terytorialna*²⁷; *Obsada metropolii lwowskiej obrządku łacińskiego w latach 1790—1914*²⁸; *Udział biskupów polskich w I Soborze Watykańskim*²⁹; *Austriackie władze zaborcze wobec kultu Królowej Polski i pielgrzymek na Jasną Górę (1772—1809)*³⁰.

Wymienione rozprawy dowodzą wysokiego stopnia kompetencji w podjęciu oczekiwanego studium o historii diecezji tarnowskiej. Obszerna objętościowo monografia stanowi ze wszech miar udane kompendium wiedzy o niej. Recenzowana praca ma nie tylko wyjątkowo bogatą ale i kompletną podstawę źródłową. Nowe źródła archiwalne jeśliby się jeszcze znalazły nie wniosą, jak się wydaje, nic istotnego w zakresie podjętej przez Autora problematyki. Najwięcej materiałów archiwalnych znalazł Autor w Archiwum Tarnowskiej Diecezji. Znajdująca się tutaj dokumentacja historyczna imponuje ilością w odniesieniu do XIX i XX stulecia; archiwalia do pierwszego okresu istnienia diecezji (1786—1807) przedstawiają się raczej skromnie. Fakt ten należy tłumaczyć zniesieniem diecezji tarnowskiej na początku XIX stulecia oraz związanym z tym wydarzeniem podziałem archiwaliów między Kraków i Przemyśl; bowiem tereny zniesionej diecezji tarnowskiej przyłączono do diecezji: krakowskiej i przemyskiej. Po reaktywowaniu diecezji tarnowskiej w 1821 r. nie zwrócono Tarnowowi przejętych archiwaliów. Autor posiadał wyjątkowo dobre opanowanie zasobów Tarnowskiego Archiwum Diecezjalnego nie tyle z racji zamiłowania do dziejów swej rodzinnej diecezji czy nawet profesjonalnego wykształcenia, ale przede wszystkim dzięki temu, iż w latach 1957—1960 r. pełnił obowiązki zastępcy dyrektora Tarnowskiego Archiwum Diecezjalnego. W tym czasie również ta naukowa placówka otrzymała statut i prawa osobnej instytucji diecezjalnej; nastąpiło wówczas także wzmoczenie prac nad porządkowaniem i inwentaryzacją materiałów archiwalnych, celem udostępnienia ich nauce polskiej³¹.

Na szczególniejsze podkreślenie zasługuje fakt dotarcia Autora recenzowanej pracy do trzech archiwów zagranicznych (Wiedeń, Rzym). W stolicy Austrii wykorzystał on zasoby dwóch archiwów państwowych, a mianowicie: 1. Österreichisches Hof — Haus —

²⁷ „Ruch Biblijny i Liturgiczny” (numer specjalny) 1979 s. 80—95.

²⁸ ACr 9 (1977) 321—343.

²⁹ ACr 2 (1970) 409—421.

³⁰ W: *Studia Claromontana*, t. I Jasna Góra 1981 s. 77—97.

³¹ B. Kumor, *Diecezja Tarnowska*, s. 532.

und Staatsarchiv (Minoritenplatz); 2. Allgemeines Verwaltungsarchiv (Wallnerstrasse). W archiwach tych znajdują się akta byłej Nadwornej Komsiji Duchownej, Nadwornej Kancelarii Cesarskiej, ambasady austriackiej przy Stolicy Apostolskiej w Rzymie, archiwalia wiedeńskiej Rady Państwa i Rady Ministrów oraz Akta Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Zawartość tychże archiwów stanowi bardzo istotną część dokumentacji rozprawy³². Wielokrotne wyjazdy Autora do Rzymu umożliwiły mu dotarcie do cennych procesów informacyjnych biskupów tarnowskich z lat 1785—1886, relacji o stanie diecezji tarnowskiej w latach 1791—1863, oraz niektórych archiwaliów byłej Nuncjatury Warszawskiej.

Doniosłe znaczenie miała dla monografii również kwerenda ks. B. Kumora w Archiwum Diecezjalnym w Przemyślu i Archiwum Kurii i Kapituły Metropolitalnej w Krakowie. Plonem tych poszukiwań była dokumentacja dla poznania genezy erekcji diecezji tarnowskiej, jej likwidacji w r. 1805, oraz jej wznowienia przez pap. Piusa VII w 1821 r. Poszukiwania w Archiwum Diecezji Kieleckiej pozwoliły Autorowi dotrzeć do wyjątkowo doniosłej dla naukowych ustaleń księgi protokółów posiedzeń Kapituły Katedralnej w Tarnowie z lat 1786—1807; znajdują się w niej ważne materiały dotyczące uposażenia biskupstwa tarnowskiego i jego organizacji terytorialnej.

Cenne uzupełnienie powyższych materiałów źródłowych przyniosły poszukiwania przeprowadzone przez Autora w wielu archiwach parafialnych w diecezji tarnowskiej i poza jej granicami, a szczególnie w parafiach archidiecezji krakowskiej, której dzieje są tak integralnie splecione z historią diecezji tarnowskiej. Przez dziesiątki lat ks. B. Kumor zbierał również materiały do historii diecezji w archiwach państwowych. Najbogatszy plon przyniosły poszukiwania w Archiwum Akt Głównych w Warszawie, w Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Krakowie i Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Rzeszowie. Autorowi nie udało się jednak dotrzeć do archiwaliów b. Namiestnictwa we Lwowie (Gubernium); brak ten został w pewnym stopniu zrekompensowany przez solidne wykorzystanie Tek ks. Romana Sitki do dziejów diecezji tarnowskiej. Książd Roman Sitko wykorzystał rzetelnie materiały Archiwum b. Namiestnictwa; znalazły się w nim wszystkie sprawy związane z życiem diecezji tarnowskiej, które poprzez Namiestnictwo we Lwowie trafiały do Wiednia³³.

W monografii diecezji tarnowskiej uderza bogaty zestaw źródeł drukowanych. Sam Autor jest wydawcą wielu spośród nich. Na

³² Tamże, s. VIII; Zob. także Z. Szuba, *Cenne studium o ustroju i organizacji diecezji*, „Słowo Powszechne” nr 91 (11817) s. 8—9.

³³ B. Kumor, *Diecezja Tarnowska*, s. IX.

wyszczególnienie zasługuje zwłaszcza edycja *Relacji o stanie diecezji tarnowskiej z lat 1791—1863*, opublikowana w dwóch tomach periodyku „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”³⁴.

Zasygnalizowane osiągnięcia Autora w dziedzinie kwerendy archiwalnej i źródłowej mówią same za siebie. Oparta na nich monografia diecezji jest więc w pełnym znaczeniu pracą źródłową. Tego typu prace nie starzeją się z upływem lat, nie nadgryza ich łatwo zab czas. Nie straciły na wartości np. rozprawy wybitnego erudyty i historyka Kościoła w Polsce ks. Jana Nepomucena Fijałka o Jakubie z Paradyża czy też o wydziale teologicznym Uniwersytetu Krakowskiego³⁵. Monografia ks. B. Kumora, która obok historii tarnowskiego Kościoła lokalnego, jest kopalnią nieznanych nauce polskiej informacji o józefinizmie i dziejach dziewiętnastowiecznej Galicji, dokumentuje nie tylko mistrzowskie posługiwanie się źródłami, ale jest trwałym pomnikiem zdumiewającej erudycji jej Autora.

Dobrze się również stało, iż Autor sięgnął także do prac dyplomowych, powstałych pod jego kierunkiem tak na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim jak i do tych, które napisano na prowadzonym przezeń seminarium z historii Kościoła przy Wydziale Historycznym Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie³⁶. Autor sięgnął także do niektórych prac dyplomowych, napisanych w Tarnowie (Wyższe Seminarium Duchowne) pod kier. ks. E. Kręzła i ks. A. Nowaka.

Konstrukcja monografii diecezji tarnowskiej ma układ rzeczowy w aspekcie jej ustroju i organizacji, od początków powstania diecezji, aż do r. 1985. Od strony historycznej praca ogromnie zyskała na tym, iż znalazły się w niej katalogi tarnowskich ordynariuszy, administratorów apostolskich, wikariuszów kapitulnych i generalnych, oficjałów, biskupów pomocniczych, rektorów Wyższego Seminarium Duchownego a nawet prałatów i kanoników katedralnych. Pracę swą Autor podzielił na siedem obszernych rozdziałów, z których pierwszy nosi tytuł: *Diecezja i jej granice*. W rozdziale tym omówiono genezę, utworzenie, zniesienie i wznowienie diecezji w 1821 r., oraz zmiany granic diecezji w XIX stuleciu, w sąsiedztwie z diecezjami — krakowską i przemyską. Ostatni, piąty paragraf tegoż rozdziału poświęcono omówieniu stolicy diecezji. Dowiadujemy się z tego rozdziału, iż genezy powstania tarnowskiej diecezji należy upatrywać nade wszystko w czynnikach politycznych. Z terenów diecezji krakowskiej, które po pierwszym rozbio-

³⁴ Lublin 1977 (nadbitka ABMK t. 33—34).

³⁵ J. Fijałek, *Mistrz Jakub z Paradyża i uniwersytet krakowski w okresie soboru bazylejskiego*, t. 1—2, Kraków 1900; Tenże, *Studia do dziejów uniwersytetu krakowskiego i jego wydziału teologicznego w XV w.*, w: RWFPAU t. 29, Kraków 1899.

³⁶ B. Kumor, *Diecezja Tarnowska*, s. VI—VII.

rze Polski znalazły się pod zaborem austriackim, pap. Pius VI w dniu 13 marca 1786 r. utworzył na prośbę cesarza Józefa II diecezję tarnowską, obejmującą w roku jej erekcji terytorium 19 633 km² (około 400 parafii i filii). Zamieszkiwało wówczas na jej terenach około 1 150 000 wiernych³⁷. Polityczne czynniki zdecydowały również o likwidacji diecezji w r. 1805. Jej terytorium zostało wówczas wcielone do diecezji krakowskiej i przemyskiej. Kiedy w r. 1809 część ziem zaboru austriackiego — wraz z Krakowem — znalazła się w granicach Księstwa Warszawskiego, dla terenów diecezji krakowskiej, które nadal znajdowały się pod władzą Austrii, utworzono w 1810 r. Generalny Wikariat w Starym Sączu, zależny od lwowskiego metropolity obrz. łac. (233 parafii). Reaktywowana w 1821 r. przez pap. Piusa VII diecezja istnieje dotąd, pomimo podjętych w 1878 r. prób jej likwidacji³⁸. Ostatni paragraf tego rozdziału poświęcono omówieniu stolic diecezji i rezydencji biskupich tarnowskich ordynariuszy.

W drugim rozdziale Autor podjął szeroką problematykę diecezji w relacji do Kościoła powszechnego. Zostały w tym rozdziale wnikliwie przedstawione stosunki diecezji ze Stolicą Apostolską, z Nuncjaturą Apostolską w Wiedniu i Warszawie, z diecezjami polskimi pod zaborem rosyjskim i pruskim oraz ze stolicami prowincji kościelnych we Lwowie (do 1925 r.) i Krakowie (od r. 1925). Utworzona w czasach panowania Józefa II diecezja tarnowska była wystawiona na najdalej idące innowacje józeffińskiego systemu. Władze wiedeńskie chciały bowiem uczynić z niej diecezję wzorową, sprawnie funkcjonującą według zasad tego systemu. Dlatego usiłowano ją odciąć wszelkimi możliwymi kordonami nie tylko od papieskiego Rzymu, ale także i od wszystkich pozostałych polskich diecezji. Z perspektywy czasu należy powiedzieć, iż narzucony system nie przyjął się. W latach 1846—1848 odpowiedzialni politycy austriacy zrozumieli, że nie osiągną zamierzonych celów. Tarnów był też jedyną w Galicji diecezją, w której rząd austriacki zmusił do rezygnacji z ordynariatu wybitnego i gorliwego arcybiskupa — biskupa Józefa Wojtarowicza, który następnie przeżył jako wygnaniec aż 25 lat w sąsiedniej diecezji krakowskiej. Zebrany w 1849 r. pod jego przewodnictwem Episkopat galicyjski upomniał się u cesarza Franciszka Józefa I o prawo nieskrępowanych kontaktów biskupów ze Stolicą Apostolską. Prawo to zostało im faktycznie przyznane już w 1850 r.; potwierdził je konkordat Austrii ze Stolicą Apostolską w 1855 r. Pierwszym jednak tar-

³⁷ Bardzo zwięzły artykuł ks. B. Kumora, zamieszczony w „Gościu niedzielnym” nr 14—15 (1896), podający zarys dziejów tarnowskiej diecezji na przestrzeni jej dwusetletniej historii.

³⁸ B. Kumor, *Sprawa zniesienia diecezji tarnowskiej w 1878 roku*, s. 219—232.

nowskim arcybiskupem, który udał się do Rzymu w r. 1863, po smutnej erze józeffinizmu był bp Józef Alojzy Pukalski. Cesarz Franciszek Józef I nie wyrzekł się jednak nigdy prawa do formalnej nominacji nie tylko biskupów, ale nawet i członków kapituł diecezjalnych. Nie wyrzekli się także ordynariusze tarnowscy, jak to pokazuje ks. B. Kumor — więzi z prymasem Polski oraz z innymi pasterzami diecezji w zaborze rosyjskim i pruskim. W tarnowskiej diecezji znajdowali schronienie kapłani represjonowani przez zaborcze władze rosyjskie i pruskie. Tarnowskie władze diecezjalne organizowały pomoc dla księży polskich zesłanych na Syberię. W stolicy tarnowskiej diecezji osiedlili się w dobie „Kulturkampf” księża Filipini oraz siostry Urszulanki. Nawiązane w drugiej połowie XIX w. kontakty biskupów tarnowskich ze Stolicą Apostolską trwały aż do czasów II wojny światowej. Nie były one, niestety, możliwe również i po II wojnie światowej w okresie stalinizmu. Pierwszy po II wojnie światowej ordynariusz bp Jan Stepa (1946—1959) nie był ani razu w Rzymie. Dopiero jego następca bp Jerzy Ablewicz (od 1962 r.) nawiązał normalne więzi ze Stolicą Apostolską. Jedyną pozostałością, która dziś przypomina czasy józeffinizmu w diecezji — to odznaczenia dla duchownych: expositorium canonicale (od 1839 r.) oraz rakieta i mantolet (od 1840 r.), udzielane duchowieństwu przez władzę diecezjalną w miejsce odznaczeń papieskich. Ten „twór biurokracji józeffińskiej” — jak pisze Autor — upowszechniony w Galicji, przyjął się po ostatniej wojnie i w innych polskich diecezjach³⁹.

W rozdziale trzecim Autor zajął się przedstawieniem centralnych urzędów diecezjalnych: urzędu biskupa ordynariusza, administratora apostolskiego, wikariusza kapitulnego diecezji, oficjała, wikariusza generalnego i biskupów pomocniczych. Zamieścił w nim również katalogi osób pełniących te funkcje. Omówił nadto w tymże rozdziale strukturę kurii diecezjalnej, zwanej do r. 1918 konsystorzem biskupim, który, jak stwierdzono był „typowym tworem administracji józeffińskiej, narzuconym Kościołowi w Galicji po r. 1795, wraz z nowymi zasadami kancelarii biskupiej” (s. 632—633). W rozdziale tym znalazło się również miejsce na omówienie instytucji synodów diecezjalnych i zastępujących je kongregacji księży dziekanów; w diecezji tarnowskiej odbywały się one od r. 1886. Z tego rozdziału dowiadujemy się, iż diecezja tarnowska miała dotąd 13 biskupów ordynariuszów. Zdecydowana większość spośród nich miała polską narodowość, choć Austria usiłowała obsadzać biskupstwa galicyjskie ordynariuszami obcego pochodzenia. Trzech biskupów tarnowskich miała inną narodowość, bp Grzegorz Ziegler był Niemcem, a biskupi Ferdynand hr Chotek i Franciszek Pisztek byli Czechami. Spośród kleru tarnowskiego

³⁹ Tenże, *Diecezja Tarnowska*, s. 200.

wywodziło się zaledwie dwóch ordynariuszów: bp nominat Jan Duwall (1783—1785), który nie otrzymał sakry biskupiej gdyż umarł przed papieską prekonizacją, oraz bp Józef Alojzy Pukałski (1852—1885). Ten ostatni pełnił najdłużej spośród wszystkich rządców tarnowskiej diecezji funkcję ordynariusza (ponad 32 lata). Najwięcej, bo aż czterech ordynariuszy pochodziło z archidiecezji lwowskiej: bp Franciszek Zachariasiewicz (1836—1840), abp Leon Wałęga (1901—1933), bp Franciszek Lisowski (1933—1939) i bp Jan Piotr Stepa (1946—1959). Diecezja przemyska dostarczyła trzech tarnowskich ordynariuszy a to: bpa Józefa Grzegorza Wojtarowicza (1840—1850), bpa Ignacego Łobosa (1886—1900) oraz bpa Jerzego Karola Ablewicza. Jeden tarnowski ordynariusz pochodził z archidiecezji praskiej bp Franciszek Pisztek (1832—1836) i jeden z archidiecezji ołomunieckiej: bp Ferdynand hr. Chotek (1831 r.), który jednak nie dotarł do Tarnowa, gdyż został w 1831 r. wybrany arcybiskupem ołomunieckim. Zastanawiającym jest fakt, iż sąsiednia diecezja krakowska nie dała Tarnowowi ani jednego ordynariusza, podczas gdy Kraków dał Krakowowi rządcę w osobie bpa Antoniego Gałęckiego herbu Junosza (1862—1879)⁴⁰. Dwóch spośród tarnowskich ordynariuszów dostąpiło godności metropolity — bp Ferdynand hr. Chotek i bp Franciszek Pisztek.

W okresie dwustu lat istnienia diecezji biskupi ordynariusze zarządzali nią łącznie 167 lat. Przez 33 lata zarządzało nią dwóch administratorów apostolskich — bp Ignacy Łobos (1885—1886) i bp Edward Komar (1940—1943) oraz siedmiu wikariuszy kapitulnych: ks. Paweł Lubieniecki h. Rola (1785—1786), ks. Wojciech Jan Józef Górski herbu Bożawola (1801—1808), ks. Jan Chrzyciel Fukier (1827—1832, 1836, 1840), ks. Franciszek Wojciech Szlosarczyk (1850—1852), ks. Wawrzyniec Gwiazdoń (1880), ks. Stanisław Walczyński (1885, 1900—1901), ks. Stanisław Bulanda (1943—1946) i bp Karol Pękała (1959—1962). W okresie rządów austriackich diecezja nie miała nigdy biskupa pomocniczego. Otrzymała go dopiero w 1921 r. w osobie bpa Edwarda Komara. Z tego też powodu w diecezji pracowało dotąd zaledwie sześciu biskupów pomocniczych: bp Edward Komar (1921—1943), bp Karol Pękała (1946—1968), bp Michał Bleharczyk (1958—1965), bp Piotr Longin Bednarczyk (od 1968 r.), bp Józef Gucwa (od 1968 r.) i bp Władysław Bobowski (od 1974 r.).

W rozdziale czwartym ks. B. Kumor zajął się przedstawieniem na tle historycznym centralnych instytucji diecezjalnych; należą do nich: Kapituła Katedralna, Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej „Caritas”, Dom Księży Emerytów oraz Dom Rekolekcyjny w Ciężkowicach. Kapituła stanowiła consistorium episcopale, dlatego też najważniejsze urzędy diecezjalne były powierzane jej

⁴⁰ Tamże, s. 633.

członkom. Ona też zarządzała diecezją sede vacante. Autor w oparciu o źródła archiwalne i schematyzmy opracował zwięzłe biografie jej członków. Biogramy te nie tylko ubogaciły monografię, ale ożywiły jej treść; okazuje się, iż na przestrzeni dziejów instytucja ta miała wybitnych twórców kultury chrześcijańskiej (np. ks. J. Bąba, ks. J. Lubelski, bp K. Pękała, ks. F. Walczyński, ks. J. Bochenek); wielu jej członków było w wybitnym stopniu zaangażowanych w sprawy ogólnonarodowe; nie brakło w niej także i męczenników za sprawy Kościoła i narodu (np. ks. rektor R. Sitko). Zastanawia nieco fakt, iż tak stosunkowo późno, bo dopiero w r. 1966 ordynariusz tarnowski zyskał prawo (od pap. Pawła VI) do obsady wszystkich stanowisk w kapitule. Bulla erekcyjna diecezji z 1786 r. przyznawała prawo prezenty i patronatu na wszystkie prałatury i kanonikaty cesarzowi. Spośród centralnych instytucji diecezjalnych szczególniejszego blasku, szczególnie w okresie II wojny światowej — dzięki rzadkiemu talentowi organizacyjnemu administratora diecezji ks. Stanisława Bulandy i ks. K. Pękała — nabrała „Caritas christiana”. Jej historia również i w okresie powojennym (do 1950 r.) stanowi jedną z najpiękniejszych kart tego Kościoła lokalnego.

Piąty rozdział monografii dokumentuje w sposób szczególnie erudycyjnie Autora. „Diecezjalne uczelnie i instytucje kulturalne” to w pierwszym rzędzie Instytut Teologiczny i Wyższe Seminarium Duchowne, Małe Seminarium Duchowne im. abpa Leona Wałęgi, Diecezjalna Szkoła Organistowska, Katolicki Uniwersytet Ludowy w Krzyżanowicach k/Bochni, Archiwum i Muzeum Diecezjalne w Tarnowie, Drukarnia i Diecezjalny Instytut Wydawniczy „Veritas”, Instytut Wyższej Kultury Religijnej oraz Diecezjalny Dom Rekolekcyjny w Ciężkowicach. Wprawdzie o niektórych wyżej wspomnianych instytucjach ukazały się pewne prace pryncyparskie, ale omówienie ich działalności przez ks. B. Kumora jest w gruncie rzeczy opracowaniem nowym i oryginalnym. Zresztą prace pryncyparskie w większości pozostają w maszynopisach i są w zasadzie nie znane nauce polskiej. Choć do ziemi tarnowskiej przylgnęła od kilku już pokoleń nazwa „ziemi kapłańskiej” to z pracy tej dowiadujemy się, iż w XIX w. liczba alumnów w Seminarium Duchownym nie przedstawiała się nigdy imponująco⁴¹. Z tego też względu abp L. Wałęga, chcąc zaradzić niedostatkowi powołał w Wyższym Seminarium Duchownym, zdecydował się na założenie w 1901 r. — w swej rezydencji — Małego Seminarium Duchownego. Było ono na wyłącznym utrzymaniu ordynariusza i diecezji. Liczba uczniów w tej nowej instytucji początkowo niewielka (w 1901 r. było ich zaledwie dziewięciu) w 1948 r. osiągnęła stan sie-

⁴¹ Tamże, s. 512; Dwustulecie diecezji tarnowskiej. Ziemia świętych i kapłanów, „Słowo Powszechne” nr 51 (1177) s. 1, 6.

demdziesięciu osób w r. 1962 stu pięćdziesięciu osób. Była to najbardziej umiłowana instytucja diecezjalna fundatora, wielkie dzieło jego życia i jego miłości do tego lokalnego Kościoła. Fundatorzy okazalego pomnika ku czci tego arcybiskupa (w głównej nawie bazyliki tarnowskiej) umieścili trafny napis streszczający jego pasterską gorliwość „Dilexit Ecclesiam”. Małe Seminarium Duchowne na przestrzeni sześćdziesięciu dwu lat swego istnienia (zamknięte przez władze państwowe dn. 21 VIII 1963 r.) dało diecezji kilkuset kapłanów. Tarnowskie Małe Seminarium Duchowne było w przekonaniu znanego historyka ks. M. Żywczyńskiego wzorową dla całej Polski instytucją wychowawczą.

Tarnowskie Małe Seminarium Duchowne miało również — w przekonaniu Autora — poważny wpływ i na liczbę zgłoszeń kandydatów do Wyższego Seminarium Duchownego. W XX w. bowiem liczba alumnów tej drugiej instytucji zaczęła się prędko powiększać; w 1927 r. przekroczyła 100 osób, w 1967 — 200 a w 1983 r. 300; w 1985 r. studiowało tam 312 alumnów. W tym również roku w diecezji na jednego kapłana przypadało 1080 osób. Obecnie zajmuje ona pierwsze miejsce w kraju pod względem ilości kapłanów diecezjalnych; w 1985 r. było ich 1157. W 1977 r. 509 kapłanów diecezjalnych pochodzących z tarnowskiej diecezji pracowało poza jej granicami, a 535 z tejże diecezji należało do zakonów i zgromadzeń zakonnych. Warto również nadmienić, iż dziewięciu członków polskiego Episkopatu (w tym dwóch ordynariuszy) urodziło się na terytorium tej diecezji. Wielu kapłanów pracuje poza krajem; wśród krajów naszego kontynentu najwięcej znalazło zatrudnienie w Austrii. Poza Europą, ich działalność najmocniej zaznaczyła się dotąd w Afryce i Ameryce Południowej⁴². Z przytoczonych racji rekrutacji powołań, słusznie nazywa się diecezję tarnowską „ziemią kapłańską”. Na specjalne podkreślenie zasługuje w tym kontekście wielkoduszność tarnowskiego biskupa prof. Jana Stepy i bpa Jerzego Ablewicza, którzy po 1946 r. wysłali na tzw. wówczas ziemie odzyskane licznych kapłanów. Zdobyli tam dzięki swej pracy i walorom osobistym, dobrą opinię oraz szacunek wiernych. Było to wynikiem rzetelnej formacji intelektualnej a nade wszystko moralnej tarnowskiego kleru, chociaż tych właściwości Autor nie starał się w pracy nigdzie zbyt mocno zaakcentować. Wydaje się, iż na ten typ moralnej formacji tarnowskiego kleru wywarli znaczący wpływ i tarnowscy ordynariusze, od abpa L. Wałęgi poczynając; byli to ludzie, którzy wnieśli znaczący wkład w polską literaturę teologiczną, ale i niezwykle gorliwi arcybiskupi.

Z monografii ks. B. Kumora dowiadujemy się, iż w diecezji tarnowskiej bardzo wcześniej zwrócono uwagę na rozwijanie kultury

⁴² Z. Szuba, *Moja diecezja ma dwieście lat*, s. 9.

muzycznej. Pierwsza szkoła organistowska powstała w Tarnowie jeszcze w pierwszej połowie XIX w. (1837). Przy omawianiu instytucji diecezjalnych należy podnieść i to, że Muzeum Diecezjalne zostało zorganizowane już w latach osiemdziesiątych dziewiętnastego stulecia i dlatego też jest pierwszą tego typu instytucją na ziemiach polskich; posiada dziś najcenniejszy i najbogatszy zbiór sztuki średniowiecznej oraz zasobny zbiór sztuki ludowej. W okresie rządów bpa Franciszka Lisowskiego diecezja uzyskała własną drukarnię. Tenże ordynariusz w latach 1938/39 powołał w Krzyżanowicach — pod kierunkiem ks. W. Lesiaka — Katolicki Uniwersytet Ludowy, którego celem było krzewienie oświaty i katolickiej kultury wśród młodzieży wiejskiej. Jego także zasługą było powołanie Instytutu Wyższej Kultury Religijnej w stolicy diecezji, celem popularyzowania wiedzy teologicznej wśród inteligencji. Instytut zamknięto niestety, w ponurym okresie stalinowskim. W połowie lat osiemdziesiątych wznowił on znowu swoją działalność. Następca bpa F. Lisowskiego — bp Jan Stepa powołał w 1947 r. Instytut Wydawnictw Religijnych „Veritas”, ale w 1950 r. uległ on również likwidacji. Tenże ordynariusz utworzył w 1951 r. w Ciężkowicach Dom Rekolekcyjny. Istnieje on dotąd a z prowadzonych w nim serii rekolekcji skorzystało dotąd ponad 130 000 osób.

Szósty rozdział omawianej monografii jest poświęcony organizacji terytorialnej diecezji. Ksiądz B. Kumor jest obecnie najwybitniejszym w kraju znawcą tej problematyki. Organizacją parafialną i dekanalną w Małopolsce zaczął się zajmować już od lat sześćdziesiątych⁴³. Z pracy dowiadujemy się, iż pod względem organizacji parafialnej zrobiono w diecezji tarnowskiej w obecnym stuleciu bardzo wiele. Gorliwy arcybiskup L. Wałęga utworzył w diecezji aż sześćdziesiąt dwie placówki duszpasterskie a jego następca w stosunkowo krótkim okresie swych rządów, zdołał erygować dziewiętnaście parafii. W niezwykle trudnym okresie historii Kościoła w Polsce powojennej, świątły bp Jan Stepa (1946—1959) zdołał utworzyć aż sześćdziesiąt cztery nowe placówki duszpasterskie, a jego bezpośredni następca bp Jerzy Ablewicz erygował do r. 1985 sto pięć nowych parafii. Warto nadmienić również i to, iż w 1886 r. odbyła się w Tarnowie — pierwsza na terenie Galicji — kongregacja księży dziekanów. Była ona zapowiedzią późniejszych synodów diecezjalnych.

Ostatni rozdział swej monografii poświęcił ks. B. Kumor zakonom i zgromadzeniom zakonnym w diecezji. W Galicji, pomimo kasat, życie zakonne miało w dobie niewoli narodowej lepsze perspektywy trwania i rozwoju, aniżeli w pozostałych dwóch za-

⁴³ B. Kumor, *Organizacja archidiaconalna w Małopolsce Południowej do r. 1772*, PK 2 (1960) 390—423; Tenże, *Powstanie i rozwój sieci*.

borach. Od początku XIX w. sytuacja życia zakonnego ulegała stałej poprawie. Na podkreślenie zasługuje to, iż w diecezji tarnowskiej utrzymały się dwa klasztory kontemplacyjne żeńskie (w Staniątkach i Starym Sączu) pomimo wrogiego, w stosunku do tego typu życia zakonnego, józefińskiego ustawodawstwa. O istnieniu tych zakonów w zasadniczej mierze zdecydował fakt prowadzenia przez wymienione dwa konwenty szkół dla dziewcząt. W odrodzonej ojczyźnie prawo konkordatowe uchyliło całkowicie antyzakonne ustawodawstwa państw zaborczych i zezwoliło na nieskrępowane kontakty między zakonami w kraju a ich władzami zwierzchnimi poza jego granicami. Na XX w. przypada aktywny rozwój wszelkich form życia zakonnego. Rozwoju tego nie zatrzymały wrogie ograniczenia antyzakonne doby stalinowskiej. W 1983 r. pracowało na terenie diecezji tarnowskiej 1287 zakonnic (212 placówek) oraz dwustu osiemdziesięciu dwóch zakonników w dwudziestu dwóch klasztorach. W r. 1983 na jedną zakonnicę w diecezji tarnowskiej przypadało 971 wiernych (w 1786 r. 9571 diecezjan).

W zakończeniu omawianego studium Autor stwierdza, iż jego książka nie objęła wszystkich instytucji kościelnych w diecezji (s. 633). Zabrakło w niej bowiem rozdziału o szkolnictwie kościelnym podstawowym i średnim prowadzonym przez zakony i parafie pod nadzorem prałata — scholastyka kapituły katedralnej. Warto tu nadmienić, że szkolnictwo w austriackim zaborze aż po r. 1871 znajdowało się w gestii Kościoła. Na terenie tarnowskiej diecezji jeszcze przed reformacją prawie każda parafia wiejska (nie mówiąc o miastach) posiadała własną szkołę. Autor nie zdołał również przedstawić złożonej problematyki związanej z dziejami zakładów opieki społecznej (przytułki, szpitale, sierocińce, ochronki itp.) oraz internatów dla młodzieży gimnazjalnej, prowadzonych przez duchowieństwo diecezjalne. Nie ma także w monografii rozdziału o życiu i działalności stowarzyszeń i organizacji brackich pomimo, iż ks. B. Kumor ma w tej dziedzinie wybitne osiągnięcia w naszej historiografii kościelnej. Co więcej, w zakończeniu Autor podaje, iż do tej problematyki „zebrano obfite materiały źródłowe” (s. 633). Zwięźle streszczenie osiągnięć w tej dziedzinie znalazło się już w schematyzmie diecezjalnym z 1967 r.

Należy więc poczekać na drugi tom dziejów tarnowskiej diecezji, poświęcony niektórym zasygnalizowanym zagadnieniom. Nikt inny poza ks. B. Kumorem, tak wśród kleru tarnowskiego jak i wśród kompetentnych badaczy poza granicami tejże diecezji nie jest bardziej powołany do ich opracowania. Nikt też nie dysponuje

taką wiedzą i doświadczeniem badawczym; nikt również nie ma zebranych źródłowych materiałów w takiej ilości.

Wielką zaletą omawianej przez nas monografii jest logiczny i jasny układ materiału i rzeczowe jego rozpracowanie. Martwe archiwalia, tak skrupulatnie zebrane przez Autora, pod ożywczym tchnieniem piszącego nabrały rumieńców życia. Dlatego przy lekturze pracy nie odczuwa się znacznego dystansu czasowego omawianych zagadnień. Tego rodzaju umiejętność ukazywania „minionych wydarzeń” nie jest zbyt częsta, i to nie tylko w naszej historiografii. Ważną cechą monografii tej jest również i jej aspekt wychowawczy. Uczy ona miłości nie tylko historii diecezji i lokalnego Kościoła, ale i przywiązania do Rzymu, do papieżstwa. Wprawdzie nie zawsze Polacy znajdowali w papieskim Rzymie to czego pragnęli, nie wszyscy również watykańscy pracownicy Kurii byli rzecznikami spraw polskich, ale w Wiecznym Mieście wybitni polscy działacze tak religijni jak i świeccy krzepili swego ducha. Otrzymywali inspirację do twórczego działania i to często „przeciw nadziei”. Za wierność Chrystusowemu Namiestnikowi kler tarnowski z biskupami na czele był gotowy zapłacić i nie raz płacił wysokie ceny. Gruntowne studium ks. B. Kumora jest także dobrym przykładem sztuki pisania o sprawach trudnych; jest także przykładem niełatwej umiejętności wierności prawdzie historycznej i miłości do Kościoła. Studium monograficzne o tarnowskiej diecezji uczy nadto, że tego rodzaju sztuka pisania jest możliwa. Autor pisząc o blaskach życia diecezjalnego nie pomija i jego cieni; jednak smutne wydarzenia w historii diecezji czytelnika nie tylko nie szokują, ale i nie zaskakują.

W zakończeniu swej monografii Autor wyraził znamienne prośbę: „Pragnąłbym bardzo, by (książka) została przyjęta nie bezkrytycznie, ale życzliwie, choćby ze względu na włożony ogromny wkład pracy w jej napisanie”. Odpowiadając na tę uwagę Autora z obowiązku recenzenta pragnę donieść, iż mimo pracowitej korekty zakradło się do niej kilka błędów drukarskich. Na stronie XIV rozprawy podano, iż nadbitka z periodyku Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne o Tarnowskiej Prepozyturze pochodzi z tomów: 12 i 13; na nadbitce jest jednak zaznaczony tom 12 i 14. Na stronie 176 Autor napisał: „Pap. Leon XIII mocą bulli *Sedium episcopatum translationes* z 23 IV 1826 r. odebrał świątyni tytuł katedry biskupiej”, tymczasem w 1826 r. głową Kościoła powszechnego był pap. Leon XII. Na stronie 319 wydrukowano: „ad instar participantium”, a winno być „ad instar participantium”. Na stronie 325 podano błędnie, iż bp Jan Stepa zmarł 28 V 1958, gdy tymczasem biskup ten zmarł rok później. Na stronie 490, zamiast „bp E. Komar” napisano — E. Komora. Na stronie 522 podano, że w Małym Seminarium wykładał N. Popa, zamiast Pop.

Można by wyrazić pod adresem Autora życzenie, aby w nowym wydaniu swej pracy szerzej uwzględnił zagadnienie duchowości oraz pobożności ludowej, która obecnie spotyka się z coraz większym zainteresowaniem historyków szczególnie na zachodzie Europy. Obok maryjnej pobożności znamionującej polską pobożność, specjalną uwagę zwraca w duchowości tarnowskich diecezjan nurt pasyjny. Tarnowska diecezja szczyti się dwoma sanktuariami Męki Pańskiej w Ciężkowicach i Kobylance k/Gorlic, 986 figurami Chrystusa Frasobliwego oraz 3536 krzyżami przydrożnymi. Cenna o tych ostatnich zabytkach kultu praca ks. J. Rzepy będzie mieć wpływ nie tylko na ich konserwację w przyszłości, ale będzie stanowić pewne zabezpieczenie przed dewastacją czy kradzieżą. Zabytki zinwentaryzowane i opisane mają — jak tego dowodzi praktyka — daleko większe szanse przetrwania, aniżeli te o których głucho w literaturze naukowej. Powyższy postulat, który ma charakter dyskusyjny, nie jest zarzutem ze strony piszącego te słowa. Dzięki wydaniu monografii diecezji tarnowskiej Autor dobrze przysłużył się nie tylko swej macierzystej diecezji ale i całemu społeczeństwu. Polska historiografia wzbogaciła się o wzorcową monografię diecezji, która stanie się być może inspiracją do napisania przez innych monografii diecezji polskich.

Wobec zbliżających się w najbliższych czasach jubileuszowych rocznic, szczególnie najstarszych polskich diecezji, książka ks. B. Kumora ukazała się w samą porę. Autor w sposób znaczący posunął wiedzę o dziewiętnastowiecznym Kościele nie tylko w tarnowskiej diecezji, ale i całej Galicji. Budzi ona uznanie dla erudycji Autora i jego pracowitości. Przejrzystość w układzie treści i dobry język sprawiają, że czyta się ją z przyjemnością. Znacomite studium ks. B. Kumora zwyczajnego profesora historii, jednego we wspólnocie państw socjalistycznych Uniwersytetu Katolickiego w Lublinie oraz Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie umocni jeszcze i tak już bardzo wysoką pozycję Autora wśród twórców polskiej kultury.